

## **Edukacja w strumieniu zmian. Dokąd płyniemy?**

Nasze szkoły są do zmiany! Konieczna jest reforma edukacji! – takie hasła pojawiają się bardzo często w programach licznych partii politycznych, na większości kontynentów. Z jednej strony politycy dostrzegają, że jest to obszar, w którym mogą składać wiele atrakcyjnych obietnic (często bez pokrycia) dla swoich wyborców, z drugiej – jest to wyraz (autentycznej?) troski o rozwój szkolnictwa, które nie potrafi nadażyć za zmianami społecznymi i cywilizacyjnymi w XXI wieku, co jest dostrzegane, głównie za sprawą publikowanych raportów badawczych, także przez polityków.

Analizując działania podejmowane w różnych krajach, można zauważyć, że „reformy edukacji” przestają być programami zmian, mającymi swój ściśle określony początek i koniec. Reforma edukacji, tak jak sam proces edukacji, staje się kategorią ustawiczną i powszechną. Mamy do czynienia z całą serią działań zmieniających szkolną i uczelnianą rzeczywistość – „strumieniem” reform. Oczywiście, nie oznacza to, że głosów przeciwnych zmianom jest mniej – wręcz przeciwnie. Rośnie grono zwolenników „stabilizacji” w edukacji, którzy chcieliby, aby szkoła pracowała w swoim tempie i w swoich procedurach, nie oglądając się na pędzący świat. Sęk w tym, że to raczej utopijne myślenie o szkole, które pewnie nie pomoże absolwentom szkół osiągać sukcesy w dorosłym życiu. *Szkoła ma ich przecież przygotować do życia w świecie, który nie istnieje, który dopiero nadejdzie, stanie się, nie zaś do tego, który już minął (czyli też nie istnieje).* Tej myśli wielkiego francuskiego pisarza i myśliciela Alberta Camus nie powinniśmy opacznie rozumieć.

Dla dobra obecnych i przyszłych osób uczących się byłoby zdecydowanie lepiej, gdybyśmy istotę szkoły i edukacji wiązali z wyposażeniem uczniów w wiedzę i umiejętności, które pozwolą im swobodnie funkcjonować w warunkach zmiany – nieustającego i coraz szybszego postępu cywilizacyjnego. Czy to jest możliwe? Czy współczesne szkoły i uczelnie są w stanie kształcić do świata, który jeszcze nie istnieje?

W oparciu o wyniki badań OECD (PISA) i analizy rozwoju wybranych systemów edukacji przygotowanej przez firmę McKinsey, można z pewnością stwierdzić, że nie ma jednej recepty na udaną reformę edukacji, natomiast można wskazać cztery obszary, które w największym stopniu przyczyniają się do pozytywnych zmian w szkolnictwie:

- proces decentralizacji, polegający na zwiększaniu autonomii szkół;
- wyrównywanie szans edukacyjnych wśród uczniów;
- wolność wyboru szkoły i ścieżki edukacji;
- wysokie standardy nauczania [*The Economist...*, 2012].

Ale i to – zdaniem ekspertów – za mało. Kluczowym wyzwaniem, samym w sobie, wydaje się być jednak fundamentalna struktura szkolnictwa – systemu oświaty. *Rzeczywiste zmiany w systemie kształcenia będą hamowane, dopóki celem działań reformatorskich*

będzie jedynie utrzymanie lub korekta istniejących rozwiązań, nie zaś wymyślenie systemu dopasowanego do XXI wieku [zob. Johnson i in., 2010].

Podobny negatywny skutek będzie miało wzmacnianie kontroli ministerialnej i biurokracji szkolnej poprzez stawianie coraz to nowych wymagań sprawozdawczych nauczycielom i odciąganie ich od pracy z uczniami, czego – niestety – jesteśmy zbyt często świadkami [zob. Sawiński, 2012]. Nie tak dawno eksperci ZNP spróbowali „obliczyć” ilość wymagań stawianych w przepisach prawa nauczycielom. Samych tylko przepisów, w których sformułowano określone obowiązki nauczycieli wyszło ponad 30 stron. Biurokracja ma to do siebie, że jeśli dziś nie zmienimy tego podejścia, za kilka lat może się okazać, że wymagania rozrosły się do stron trzystu. Czy to na pewno niemożliwe?

## Najważniejsze trendy w edukacji

Potrzeba głębokich zmian w edukacji w XXI wieku jest sygnalizowana przez niezliczoną liczbę publikacji naukowych i raportów eksperckich. Dobrym przykładem są Raporty Horyzontalne przygotowywane co roku przez The New Media Consortium [*Horizon Project*, 2012]<sup>1</sup> – oddzielnie w wersji dla uczelni wyższych, oddzielnie dla systemu oświaty (K-12).

Raporty z lat 2010-2011 [zob. Johnson i in., 2010; Johnson i in., 2011a; Johnson i in., 2011b; Johnson, Adams, Cummins, 2012] prezentują **najważniejsze trendy wpływające na edukację**, na podstawie których stosunkowo łatwo można odczytać kierunek zmian. Nie wiemy, jak dokładnie będzie wyglądać system kształcenia za lat 10-20, ale możemy odczytać już dziś niektóre idee, które będą leżeć u jego podstaw i przygotowywać reformy, pozwalające dopasować system kształcenia do oczekiwanej rzeczywistości.

- Zmienia się nasze myślenie o środowisku edukacyjnym, miejscu, w którym następuje proces uczenia się. Dziś **mówimy raczej o przestrzeni edukacji**. Jest ona bardziej społecznościowa, interdyscyplinarna i wspierana silnie przez technologie, które prowadzą do wirtualnej komunikacji i współpracy. Uczenie się może następować w każdym „tu i teraz”, dzięki urządzeniom mobilnym i zasobom dostępnym w Internecie.
- Technologie są w coraz większym stopniu **środkiem wspierania rozwoju uczniów, narzędziem komunikowania się i socjalizacji, a przede wszystkim nieodłączną częścią życia wszystkich młodych ludzi**. Błędem byłoby niewykorzystanie ich w procesie kształcenia.
- Technologie głęboko wpływają na metody pracy, współpracy, komunikację społeczności osób uczących się i pracujących. **Kompetencje technologiczne są krytycznym czynnikiem sukcesu niemal w każdej dziedzinie – ci, którzy bieglej się nimi posługują, mogą się szybciej rozwijać**. Tzw. luka cyfrowa, do niedawna postrzegana jako czynnik ekonomiczny stanowiący o bogactwie, dziś jest postrzegana jako głębsze zjawisko i jest faktycznie luką edukacyjną.
- Dla edukacji, której celem jest przygotowanie do życia, **coraz większą wartość ma innowacyjność i kreatywność**. Innowacyjność jest oceniana jako jedna z najbardziej pożądanых cech na rynku pracy i na nią powinien być kładziony nacisk już od nauki w pierwszych klasach szkolnych.

- **Kluczową kompetencją w pracy staje się umiejętność współpracy**, co skłania do myślenia o metodach kształcenia studentów i wykorzystania projektów edukacyjnych w szkolnictwie. Znaczną część siły roboczej stanowią dziś pracownicy mobilni, pracujący często zdalnie i z wykorzystaniem technologii informacyjno-komunikacyjnej<sup>2</sup>.
- **Rośnie zainteresowanie edukacją nieformalną, alternatywną**, w każdym czasie i miejscu – tym należy tłumaczyć popularność e-learningu, mentoringu czy zapisywania się na zajęcia pozaszkolne. **Rośnie świadomość ciągłej potrzeby osobistego rozwoju**, często pod wpływem oddziaływania rynku pracy.
- Bogactwo zasobów edukacyjnych w sieci oraz relacje nawiązywane przez Internet silnie wpływają na **zmianę roli nauczyciela w klasie**. W świecie, w którym uczeń korzysta codziennie z różnych źródeł informacji, kluczowa staje się rola nauczyciela jako mentora, przewodnika, który uczy oceniać wartość informacji i przygotowuje uczniów do funkcjonowania w społeczeństwie informacyjnym, w którym będą żyć, pracować, uczyć się.
- **Paradygmat edukacji zmienia się i w większym stopniu uwzględnia edukację online, hybrydowe formy kształcenia i modele współpracy** Zwłaszcza modele hybrydowe (mieszane) pozwalają studentom lepiej dopasować ich styl uczenia się, tempo i miejsce do osobistych potrzeb. Takie rozwiązania pokazują, że raczej nie należy się obawiać, iż techniczna interaktywność będzie w stanie zastąpić osobisty kontakt studenta z wykładowcą.

Wszystkie opisane trendy już w tej chwili silnie oddziałują na edukację – na filozofię tradycyjnej szkoły i uczelni, na metody nauczania, style uczenia się i formy działań edukacyjnych. Czy szkoły i uczelnie mogą pozostać wobec nich obojętne? Na pewno nie.

Szkolnictwo powszechne (i szkoły, i uczelnie) stoi przed poważnymi wyzwaniami, które w istotny sposób będą wpływać na działalność edukacyjną. Autorzy *The Horizon Report K-12* wskazują następujące wyzwania, przed którymi stoi szkolnictwo powszechne [zob. Johnson i in., 2010]:

- **Umiejętność rozumienia cyfrowych mediów (alfabetyzacja informacyjna) ma coraz większe znaczenie jako umiejętność kluczowa w każdej dziedzinie życia i w każdej profesji**. To jest najpoważniejsze wyzwanie dla nauczycieli, którzy coraz częściej będą odkrywać, że swoimi tradycyjnymi metodami pracy po prostu hamują rozwój uczniów. Z drugiej strony, to również wielkie wyzwanie dla systemu szkolenia zawodowego, który jest odpowiedzialny za przygotowanie nauczycieli do pracy z nowymi technologiami. Ale największy problem stanowi to, że tak naprawdę alfabetyzacja informacyjna nie dotyczy samych narzędzi TIK, lecz myślenia – zastosowania tej wiedzy i umiejętności w różnych sytuacjach życiowych.
- **Presja ekonomiczna i nowe modele nauczania wpływają na konkurencyjność szkół, w szczególności tych nauczających w tradycyjny sposób**. Na całym świecie finansowanie szkół jest poważnym wyzwaniem dla władz publicznych. Technologie pozwalają oszczędzić na kosztach utrzymania i rozwoju szkół, ale samo wprowadzenie technologii nie wystarcza. Muszą one dobrze używać nowych narzędzi i usług, aby głębiej angażować uczniów w naukę.

- **Zapotrzebowanie na spersonalizowane uczenie się nie jest właściwie wspierane przez obecne technologie i praktyki edukacyjne.** Niestety, szkoła zorganizowana według modelu „dla wszystkich to samo”, w żaden sposób nie jest w stanie wspierać indywidualnego podejścia w kształceniu, co nie spotyka się oczywiście z akceptacją osób uczących się. Sytuację mogą zmienić nowe technologie, wspierające uczących się w dostępie do różnych ekspertów, narzędzi, zasobów, a nawet metod nauczania.
- **Kluczowym wyzwaniem samym w sobie jest fundamentalna struktura szkolnictwa – systemu oświaty.** Rzeczywiste zmiany w systemie szkolnym będą hamowane dopóty, dopóki celem działań reformatorskich będzie jedynie utrzymanie lub korekty istniejących rozwiązań (sic!). Tymczasem osoby uczące się mają do dyspozycji coraz szerszą gamę środków pozwalających pogłębiać wiedzę w formie edukacji nieformalnej, e-learningu, czy nawet edukacji domowej. Jeśli zatem system szkolny ma dalej pełnić swoje funkcje, to musi się adaptować do nowych warunków.
- **Coraz więcej inicjatyw edukacyjnych ma miejsce poza murami szkoły i nie zawsze są one uwzględniane jako część osiągnięć uczniów.** Oferta edukacyjna pozaszkolna skierowana do uczniów jest coraz bogatsza i nie zawsze odnosi się wprost do punktów w programie nauczania. Przekłada się to na wzrost wiedzy i umiejętności, ale działania te nie są objęte szkolnymi systemami mierzenia rezultatów edukacyjnych.

Poważne wyzwania stoją również przed szkołami wyższymi [Johnson, Adams, Cummins, 2012]:

- **Nowoczesne formy ewaluacji pracy naukowej przyczyniają się do powstawania nowych modeli autorstwa, wydawania publikacji i organizacji badań naukowych.** Niestety, nie są one (np. peer-review, tagowanie, wspomnianie na ważnych blogach, ratingi czytelnicze, re-tweetowanie itp.) jeszcze właściwie (d)oceniane na uczelniach, co powoduje powiększanie się luki pomiędzy tym, co jest możliwe, a tym co jest akceptowane.
- **Cyfrowy alfabetyzm medialny umacnia się jako kluczowa kompetencja w każdej dyscyplinie i profesji.** Paradoksalnie, pomimo zgody środowiska naukowego co do znaczenia edukacji medialnej oraz ćwiczenia umiejętności posługiwania się mediami cyfrowymi, alfabetyzm medialny jest słabo rozwijany na poziomie wydziałów uczelnianych. Wyzwanie jest o tyle poważne, że nie chodzi tu wyłącznie o posługiwanie się różnymi narzędziami, a bardziej o myślenie o tym, jak w edukacji wykorzystać cyfrowe media (co jest rzadkością na uczelniach).
- **Presja ekonomiczna i nowe modele usług edukacyjnych wywierają niezwykle silną presję na tradycyjne formy i praktyki edukacji.** Najbardziej kreatywne uczelnie poszukują nowych modeli usług wobec studentów, które będą w stanie angażować częściej i głębiej studentów w naukę. Niestety, oparcie nowych modeli wyłącznie na fakcie wykorzystania nowych technologii jest niewystarczające. Potrzeba czegoś więcej.
- **Bariery instytucjonalne stanowią poważne przeszkody w rozwoju edukacji z konstruktywnym wykorzystaniem nowoczesnych technologii.** Wynika to, w dużej mierze, z chęci utrzymania pewnego status quo na uczelniach. Potrzebne jest zielone

światło dla eksperymentowania i innowacyjnego wykorzystania technologii przez naukowców.

- **Nowe formy kształcenia stanowią wielkie wyzwanie dla uczelnianych bibliotek i repozytoriów wiedzy w zakresie sposobów dokumentowania różnorodnej działalności naukowej i tworzenia nowych modeli dla wsparcia tej działalności.**

Wyzwaniem jest gromadzenie i przetwarzanie przez biblioteki informacji w innej formie niż tradycyjne zasoby książkowe i drukowane. Studenci mają dostęp do wielu źródeł online i biblioteki nieraz przestają im być potrzebne.

Przedstawione wyzwania będą w najbliższych latach miały istotny wpływ na funkcjonowanie każdej szkoły i uczelni, chociaż prawdopodobnie nadal duża część osób zarządzających placówkami szkolnymi i uczelniami nie dostrzega lub wręcz bagatelizuje przedstawione zjawiska. Zadziwiająco dużo osób nie widzi wciąż zagrożeń dla funkcjonowania tradycyjnie rozumianej szkoły, traktując ją nadal, w sposób nieco już anachroniczny, jako podstawową instytucję „dostarczającą” wiedzę. Niestety, w ten sposób bardziej przypomina ona instytucję, kształcąca do świata, który już nie istnieje.

Jeszcze na koniec, ważna rzecz o reformowaniu edukacji, choć dla wielu osób będzie to oczywistością. Choćbyśmy nawet mieli najlepszych i najbardziej świątłych ministrów edukacji, nie będą oni w stanie zmienić szkoły lub uczelni na lepszą. Autentyczny, najważniejszy i niosący największe pozytywne skutki dla kształcenia strumień zmian płynie w samych placówkach edukacyjnych. Podejmowane tam eksperymenty, próby, uczenie się na błędach, prowadzą do najważniejszych odkryć, które faktycznie przygotowują młodych ludzi do funkcjonowania w świecie, który dopiero nadejdzie. Oby takich reformatorów edukacji na poziomie szkół i uczelni było jak najwięcej. Bo bez ministerstw edukacji czy nauki i szkolnictwa wyższego, mądrzy dyrektorzy i rektorzy naprawdę poradzą sobie z wielkimi wyzwaniami edukacyjnymi stojącymi przed nimi.

\*\*\*\*\*

**Marcin Polak** – twórca i redaktor naczelny portalu o nowoczesnej edukacji Edunews.pl, prawnik i ekonomista, edukator z zamiłowania. Od kilkunastu lat zajmuje się profesjonalnie edukacją i komunikacją społeczną, realizując autorskie projekty społeczne i komercyjne, o zasięgu ogólnopolskim i międzynarodowym. W latach 2002-2007 kierował działalnością edukacyjną Narodowego Banku Polskiego, prowadząc kilkadziesiąt programów edukacji ekonomicznej i finansowej. Tworzy i realizuje autorskie programy edukacyjne z wykorzystaniem metody edutainment oraz e-learningu. Członek Rady Polski Przedsiębiorczej, Grupy Ekspertów Komisji Europejskiej ds. Edukacji Finansowej (2008-2011). Współautor dwóch e-publicacji „Mobilna edukacja. M-learning, czyli (r)ewolucja w nauczaniu/uczeniu się” oraz raportu „Jak będzie zmieniać się edukacja. Wyzwania dla polskiej szkoły i ucznia” (2011).

## Przypisy

<sup>1</sup> Konsorcjum tworzy ponad sto podmiotów z całego świata (z przewagą edukacyjnych instytucji amerykańskich). W Europie członkami konsorcjum są uczelnie z Barcelony, Helsinek, Lund i Galway (2011).

<sup>2</sup> Firma badawcza IDC podaje, że już obecnie około miliarda pracujących to pracownicy mobilni, a do 2013 r. projekty, w których zaangażowanych będzie 1,2 miliarda pracowników, będą realizowane jednocześnie z wielu lokalizacji (czyli także zdalnie) [za: Johnson i in., 2012].

## Literatura

*Horizon Project*. The New Media Consortium. <http://www.nmc.org/horizon-project> [dostęp 15.05.2012]

Johnson L. i in.: *2010 Horizon Report: K-12 Edition*. The New Media Consortium. Austin, Texas 2010. <http://www.nmc.org/publications/horizon-report-2010-k-12-edition> [dostęp 15.05.2012]

Johnson L. i in.: *2011 Horizon Report: K-12 Edition*. The New Media Consortium, Austin, Texas 2011a. <http://www.nmc.org/horizon-project/horizon-reports/horizon-report-k-12-edition> [dostęp 18.05.2012]

Johnson L. i in.: *The Horizon Report. 2011 Edition*. The New Media Consortium. Austin, Texas 2011b. <http://www.nmc.org/pdf/2011-Horizon-Report.pdf> [dostęp 15.05.2012]

Johnson L., Adams S., Cummins M.: *The NMC Horizon Report. 2012 Higher Education Edition*. The New Media Consortium. Austin, Texas 2012. <http://www.nmc.org/publications/horizon-report-2012-higher-ed-edition> [dostęp 15.05.2012]

Sawiński J. P.: *Jak ujarzmić (eliminować) szkolną biurokrację?* <http://www.edunews.pl/badania-i-debaty/opinie/1745-jak-ujarzmic-eliminowac-szkolna-biurokracje> [dostęp 3.06.2012]

*The Economist*. *The great school revolution*. <http://www.economist.com/node/21529014> [dostęp 3.06.2012]